
Opinie studentów Rzeszowa o problematyce kryzysu migracyjnego

Wprowadzenie do tematyki

Od tysięcy lat migracje ludności były zjawiskiem powszechnym na całym globie. Nie tylko kształtowały nowego człowieka, lecz także tworzyły podwaliny nowych kultur, a nawet przyczyniały się do powstania nowych cywilizacji¹. Także i Europa nigdy nie była wolna od ruchów migracyjnych, a od kilku ostatnich lat przeżywa znaczną falę migracji, która związana jest z procesami zmian społecznych i kulturowych, tym bardziej że przemieszczanie się ludności na dużą, niespotykaną dotąd skalę stało się jedną z cech charakteryzujących współczesną, zglobalizowaną rzeczywistość². Myron Weiner dokonując analizy migracji pod kątem bezpieczeństwa, wskazuje, że znacząca skala migracji jest problemem społecznym nie tylko poszczególnych państw, lecz także kontynentów, wpływając na zjawiska społeczne, ekonomiczne i polityczne, ale przede wszystkim naruszając równowagę w bezpieczeństwie³. Kwestie bezpieczeństwa są bardzo istotne dla państw będących podmiotem kryzysu migracyjnego, gdyż są zobowiązane do organizacji systemu migracji, a także przyjmowania czy tranzytu uchodźców/migrantów⁴.

* Dr hab. Eugeniusz Moczuk, prof. Politechniki Rzeszowskiej – Katedra Nauk Humanistycznych i Społecznych, Politechnika Rzeszowska, e-mail: e.moczuk@prz.edu.pl, ORCID: 0000-0002-5447-6966.

¹ Zob. m.in.: M. Livi-Bacci, *A Short History of Migration*, Polity Press, Cambridge 2012; A. Pagden, *Peoples and Empires. A Short History of European Migration, Exploration, and Conquest, from Greece to the Present*, Random House Inc., New York 2003.

² A. Sakson, *Migracje – fenomen XX i XXI wieku*, „Przegląd Zachodni” 2008, nr 2, s. 11.

³ M. Weiner, *A Security Perspective on International Migration*, „The Fletcher Forum of World Affairs” 1996, t. 20, nr 2, s. 17.

⁴ A. Pecoud, P. de Guchteneire, *International Migration, Border Controls and Human Rights. Assessing the Relevance of a Right to Mobility*, „Journal of Borderlands Studies” 2006, t. 21, nr 1, s. 70.

Można przy tym zauważyć, że pojęcie kryzysu migracyjnego jest niezbyt dobrze zoperacjonalizowane w nauce, chociaż najczęściej jest prezentowane jako opis wydarzeń związanych z przemieszczaniem się rzesz ludzi z jednych krajów do innych. International Organization for Migration wskazuje, że „kryzys migracyjny to zjawisko zachodzące na wielką skalę, związane z tranzytowym przepływem migracyjnym ludności przez wiele państw (granic), których celem jest poprawa ich bytu, spowodowana kryzysem ekonomicznym, humanitarnym, czy politycznym w kraju ich zamieszkania, mającym charakter zarówno gwałtownego, jak i rozłożonego w czasie, przemieszczania się takich osób do kraju docelowego”⁵.

Kolejną kwestią jest analiza określenia uchodźca/migrant. W przestrzeni medialnej, jak i naukowej pojawiają się określenia, które nie mają odniesienia do stanu faktycznego w polskim prawie. Wykorzystywany jest topos uchodźcy⁶, czyli obraz osób będących ofiarami wojen czy reżimów totalitarnych, mimo tego, że nie wszystkie z nich są uchodźcami.

Na gruncie prawa polskiego pojęcia uchodźca i migrant nie są tożsame. Uchodźca to osoba, która jest zmuszona do opuszczenia własnego kraju, ale ma prawo do zachowania własnej tożsamości, podlegając ochronie wynikającej z Konwencji genewskiej. Jest osobą migrującą, a wyznacznikiem definiowania uchodźcy jest opuszczenie przez nią kraju z powodu uzasadnionej obawy przed prześladowaniami, a podstawą nadania statusu uchodźcy nie może być chęć poprawy warunków materialnych lub poszukiwanie stabilnych warunków życiowych, których nie ma w kraju pochodzenia, ale obawa o życie czy zdrowie⁷. W polskich przepisach prawa jest mowa o tym, że cudzoziemcowi można udzielić ochrony poprzez: nadanie statusu uchodźcy (zgodnie z postanowieniami Konwencji genewskiej z 1951 r. oraz protokołu z 1967 r.), udzielenie ochrony uzupełniającej (w rozumieniu dyrektywy Rady 2004/83/WE z dnia 29 kwietnia 2004 r.), udzielenie ochrony czasowej (zgodnie z postanowieniami dyrektywy 2001/55/WE z dnia 20 lipca 2001 r.), udzielenie azylu (zgodnie z art. 56 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. oraz na podstawie ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej), udzielenie zgody na pobyt ze względów humanitarnych i zgoda na pobyt tolerowany (zgodnie z ustawą z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach)⁸.

⁵ C. Aghazarm, P. Quesada, S. Tishler, *Migrants Caught in Crisis. The IOM Experience in Libya*, International Organization for Migration, Geneva 2012, s. 5.

⁶ Toposem jest powtarzający się motyw, wątek czy stereotyp wyobraźniowy dotyczący określonego zjawiska społecznego. Zob. L. Illusie, *What is... a Topos?*, „Notices of the American Mathematical Society” 2004, t. 51, nr 9, s. 1060-1061.

⁷ K. Cenda-Miedzińska, *Prawne i społeczne aspekty bezpieczeństwa uchodźców*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej” 2012, nr 3 (7), s. 150.

⁸ *Raport dotyczący krajowych form udzielania cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przygotowany przez Krajowy Punkt Kontaktowy Europejskiej Sieci Migracyjnej*, MSWiA, Warszawa 2010, s. 11.

Victoria Metcalfe-Hough stwierdza, że migranci to „osoby, które mieszkają w innym kraju dłużej niż rok, bez względu na ich przyczyny (dobrowolne lub wymuszone), mające własne środki do życia, otrzymywane regularnie lub dorywczo”⁹, uchodźcy to „osoby lub grupy społeczne, które wyjeżdżają do innych krajów z powodu obaw przed prześladowaniami z przyczyn rasowych, religijnych, narodowościowych, czy poglądów politycznych, mimo tego, że są pełnoprawnymi obywatelami tego kraju, a państwo z którego pochodzą, chce się ich pozbyć”¹⁰, a ci ubiegający się o azyl to „osoby, które szukają ochrony przed prześladowaniami, przebywając w innym kraju niż ich własny, czekając na decyzję w sprawie rozpatrzenia wniosku o nadanie statusu uchodźcy na podstawie odpowiednich przepisów prawa międzynarodowego i krajowego. W przypadku decyzji odmownej, osoby takie muszą opuścić dany kraj lub mogą być z niego deportowane, chyba że otrzymają zezwolenie na pobyt ze względów humanitarnych lub pobyt tolerowany”¹¹.

Także ważną kwestią z punktu widzenia badawczego jest perspektywa analityczna tego zagadnienia. Należy przy tym zwrócić uwagę na jej wielowątkową naturę. Inaczej bowiem traktują kwestie migracyjne prawnicy, ekonomiści, socjologowie, politolodzy, a inaczej historycy, psychologowie, geografowie czy filozofowie¹². Dlatego też przyjęcie odpowiedniej perspektywy naukowej, po odrzuceniu czynników subiektywnych i emocjonalnych, może skutkować tym, że to, co na gruncie jednej nauki jest oczywiste i jasne, na gruncie innej nauki będzie dyskusyjne i niejednoznaczne.

Przedmiotem opracowania jest analiza opinii studentów uczelni rzeszowskich wobec kryzysu migracyjnego na podstawie badań przeprowadzonych w 2016 i w 2018/2019 r.

Metoda badań i charakterystyka badanej populacji

Pierwsze z badań przeprowadzone zostały wśród studentów kierunku administracja Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego, które miały określić, jak kształtują się opinie dotyczące problematyki migracyjnej. Badania, potraktowane jako sondaż diagnostyczny, zrealizowane zostały metodą audytoryjną w styczniu 2016 r. za pomocą kwestionariusza ankiety. Badaniami

⁹ V. Metcalfe-Hough, *The migration crisis? Facts, challenges and possible solutions*, ODI Briefing, Overseas Development Institute, London 2015, s. 3.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Więcej na ten temat: A. Horolets, M. Lesińska, M. Okólski (red.), *Wstęp. Studia migracyjne w Polsce po 1989 roku – szkic mapy pola badawczego*, w: *Raport o stanie badań nad migracjami w Polsce po 1989 roku*, Komitet Badań nad Migracjami PAN, Warszawa 2018, s. 3-29.

objęto 286 studentów I roku studiów licencjackich i studentów II roku studiów magisterskich. Analiza zmiennych niezależnych wskazuje, że 48,2% osób było w wieku do 22 lat, a 51,8% w wieku 23 i więcej lat. 72,0% badanych to kobiety, a 28,0% mężczyźni. Ponadto 47,6% respondentów mieszkało w mieście, 51,0% na wsi, a 1,4% nie udzieliło odpowiedzi. Poza tym 1,0% osób deklaroowało, że ich rodzice posiadali wykształcenie podstawowe, 20,3% – zasadnicze zawodowe, 41,3% – średnie, 35,7% – wyższe, a 1,7% nie udzieliło odpowiedzi¹³. Kolejne badania przeprowadzono na przełomie 2018 i 2019 r. Objęły swym zasięgiem studentów kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej. Zrealizowane zostały metodą audytoryjną za pomocą kwestionariusza ankiety wśród 505 studentów wszystkich lat studiów licencjackich i I roku studiów magisterskich. Analiza zmiennych niezależnych wskazuje, że 55,4% to osoby w wieku do 22 lat, a 44,6% w wieku 23 i więcej lat. Ponadto 66,3% badanych to kobiety, a 33,7% mężczyźni. Poza tym 52,3% respondentów mieszkało w mieście, 46,5% na wsi, a 1,2% nie udzieliło odpowiedzi. Z kolei 1,2% osób deklaroowało, że ich rodzice posiadali wykształcenie podstawowe, 21,0% – zasadnicze zawodowe, 41,2% – średnie, 34,9% – wyższe, a 1,7% nie udzieliło odpowiedzi.

Niniejsza analiza przyjmuje perspektywę polityki społecznej, w której na pierwszy plan wysuwają się negatywne przekonania respondentów co do pobytu migrantów/uchodźców w kraju, potrzeba obwarowania ich pobytu wieloma obostrzeniami, a także nieprecyzyjna wiedza o różnicach między uchodźcami a migrantami. Hipoteza, którą postawiono w niniejszych badaniach, brzmi: negatywne opinie respondentów wobec problematyki kryzysu migracyjnego nie uległy zmianie na przestrzeni lat, utrzymując się na podobnym poziomie w obu niezależnych badaniach.

Migranci i uchodźcy w opiniach studentów uczelni wyższych Rzeszowa – analiza porównawcza „na osi czasu”

Badania rozpoczęto od zapytania respondentów o to, czy uważają, że określenia uchodźca i migrant są tożsame ze sobą, a zatem, czy można je używać zamiennie¹⁴. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 1.

¹³ Na podstawie: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski w opiniach mieszkańców województwa podkarpackiego. Wybrane aspekty*, w: *Prawno-administracyjne i finansowe aspekty bezpieczeństwa wewnętrznego państwa wobec aktualnych problemów migracyjnych*, red. B. Jaworski, M. Ura, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, s. 77-95.

¹⁴ Zob. M. Kropiński, K. Hansen, *Jakie skojarzenia ze słowem „uchodźca” mają Polacy?*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2016.

Tabela 1. Przekonanie respondentów o tym, że określenia uchodźca i migrant są tożsame ze sobą i można je używać zamiennie

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Zdecydowanie tak	5,2	5,9
Raczej tak	10,9	17,0
Raczej nie	26,9	23,8
Zdecydowanie nie	57,0	47,9
Trudno powiedzieć	0,0	4,2
Brak odpowiedzi	0,0	1,2
Razem	100,0	100,0

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Powyższe dane wskazują, że w badaniach z 2016 r. 16,1% respondentów uważało, iż określenia uchodźca i migrant są tożsame ze sobą i można je używać zamiennie (łącznie zdecydowanie i raczej tak), a 83,9% respondentów uznało, że są to pojęcia różne, które nie powinny być utożsamiane ze sobą (łącznie zdecydowanie i raczej tak). Żaden ze studentów nie zaznaczył odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Z kolei w badaniach z 2019 r. 22,9% respondentów uważało, że te pojęcia są tożsame ze sobą (łącznie zdecydowanie i raczej tak), a 71,7% ankietowanych było przeciwnego zdania (łącznie zdecydowanie i raczej tak). Na kategorię trudno powiedzieć wskazało 4,2% badanych osób. Jak można zatem zauważyć, w obu tych badaniach znacząca liczba respondentów wyraziła opinię, że określenia uchodźca i migrant nie są terminami zamiennymi, tożsamymi ze sobą, czyli kimś innym jest uchodźca, a kimś innym migrant. Wyniki obu tych badań wskazują, że w ciągu kilku lat nieznacznie zmieniły się przekonania respondentów na ten temat, gdyż o ile w badaniach z 2016 r. 16,1% ankietowanych uznało, że określenia te można stosować zamiennie, o tyle w badaniach z 2019 r. liczba osób tak uważających zwiększyła się do 22,9%.

Następnie zapytano respondentów o to, czy migranci powinni mieć takie same prawa jak uchodźcy. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2. Przekonanie respondentów, że migranci powinni mieć takie same prawa jak uchodźcy

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Zdecydowanie tak	0,0	1,2
Raczej tak	8,0	9,1

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Raczej nie	35,0	35,2
Zdecydowanie nie	51,4	40,8
Trudno powiedzieć	2,8	11,9
Brak odpowiedzi	2,8	1,8
Razem	100,0	100,0

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Analiza danych wskazuje, że w badaniach z 2016 r. 8,0% respondentów było przekonanych, że migranci powinni mieć takie same prawa jak uchodźcy (łącznie zdecydowanie nie i raczej tak), a 86,4% było przeciwnego zdania (łącznie zdecydowanie tak i raczej nie). Z kolei 2,8% badanych nie miało w tym zakresie zdania. Tymczasem w badaniach z 2019 r. 10,3% respondentów było przekonanych, że migranci powinni mieć takie same prawa jak uchodźcy (łącznie zdecydowanie nie i raczej tak), a 76,0% wyraziło odmienne zdanie (łącznie zdecydowanie tak i raczej nie). Nie miało w tym zakresie zdania 11,9% badanych. Pytanie to stanowiło nawiązanie do poprzedniego. Ankietowani rozróżniają pojęcia uchodźca i migrant, mają świadomość, że od siebie te osoby odróżnia przyczyna opuszczenia ojczyzny. Widać też, że w obu tych badaniach respondenci byli przekonani, że migranci i uchodźcy nie powinni być traktowani równorzędnie. Inaczej zatem winni być traktowani migranci ekonomiczni, a inaczej uchodźcy ratujący życie.

Z uwagi na to, że w okresie prowadzenia badań media przekazywały sporo informacji o uchodźcach i migrantach, w tym te dotyczące losu takich osób w krajach Europy Zachodniej, albo przemieszczania się rzeszy osób przez wiele krajów europejskich, przez które przechodziła fala migracji, zainteresowano się tym, czy respondenci w czasie kryzysu migracyjnego, a nawet przed nim, mieli okazję zetknąć się z uchodźcami lub migrantami. W związku z tym zapytano o to, czy respondenci mieli kiedykolwiek osobisty kontakt z uchodźcami w Polsce lub poza granicami. Rozkład odpowiedzi na to pytanie zaprezentowano w tabeli 3.

Tabela 3. Osobisty kontakt respondentów z uchodźcami w Polsce lub poza granicami

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Zdecydowanie tak	18,9	10,7
Raczej tak	18,9	12,9
Raczej nie	21,7	27,1
Zdecydowanie nie	35,0	45,3

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Trudno powiedzieć	2,8	2,8
Brak odpowiedzi	2,8	1,2
Razem	100,0	100,0

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Badania z 2016 r. pokazały, że 37,8% respondentów miało osobisty kontakt z uchodźcami w Polsce lub poza granicami (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak). Jednak 56,7% badanych studentów takiego kontaktu nie miało (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). W tym zakresie nie miało zdania 2,8% respondentów. Z kolei badania z 2019 r. wskazały, że 23,6% ankietowanych miało osobisty kontakt z uchodźcami w Polsce lub poza granicami (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak), chociaż 72,4% studentów takiego kontaktu nie miało (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). Nie miało w tym zakresie zdania 2,8% badanych. Jak widać, w obu tych badaniach znacząca liczba respondentów nie miała żadnego kontaktu z uchodźcami czy migrantami. Pojawia zatem pytanie, na jakiej bazie budowany jest obraz typowego uchodźcy/migranta. Można wskazać, że stereotyp ten jest ukształtowany z informacji pośrednich, przede wszystkim z mediów lub opowieści innych osób, co mocno zaciemnia prawdziwy obraz rzeczywistości, a także wskazuje, że trudno, aby respondenci mieli na ten temat „wyrobite” własne zdanie.

W dalszej kolejności zapytano respondentów o to, jak długo uchodźcy powinni zostać w kraju przyjmowania. Należy przy tym zaznaczyć, że wprawdzie pod określeniem uchodźca może się kryć zbitka pojęciowa uchodźca/migrant, niemniej jednak w tym konkretnym pytaniu pod pojęciem uchodźca rozumie się uchodźcę, a nie migranta. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4. Opinie respondentów o tym, jak długo uchodźcy powinni zostać w kraju przyjmowania

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Najkrócej, jak to jest możliwe	45,8	55,0
Powinni opuścić kraj przyjmujący po ustaniu zagrożenia w ich państwie	48,6	40,2
Nie powinni pozostawać, jeśli są mężczyznami, tylko walczyć za swoją ojczyznę	13,6	26,1
Powinni być przyjmowani w imię solidarności ludzkiej	0,0	3,0

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Należy wydalać osoby podejrzewane o terroryzm	37,8	37,2
Należy skazywać na długoletnie więzienia osoby, o których wiadomo, że byli bojownikami	16,0	13,1
Inne działania	0,0	3,8

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Należy zaznaczyć, że wskutek tego, iż respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź, nie sumują się one do 100%. Zaprezentowane dane z 2016 r. pokazują (w kolejności od największej liczby wskazań), że 48,6% badanych uważało, iż uchodźcy powinni opuścić kraj przyjmujący po ustaniu zagrożenia w ich państwie, 45,8% było zdania, że powinni w tym kraju przebywać najkrócej, jak to jest możliwe, 37,8% respondentów wyraziło opinię, że należy wydalać osoby podejrzewane o terroryzm, 16,0% było przekonanych, że należy skazywać na długoletnie więzienia tych, o których wiadomo, że byli bojownikami, a 13,6% uważało, że nie powinni pozostawać, jeśli są mężczyznami, tylko walczyć za swoją ojczyznę. Pozostałe odpowiedzi, a więc powinni być przyjmowani w imię solidarności ludzkiej oraz inne działania nie otrzymały żadnego wskazania. Tymczasem dane z 2019 r. pokazują (w kolejności od największej liczby wskazań), że 55,0% respondentów było zdania, że uchodźcy powinni w kraju przebywać najkrócej, jak to jest możliwe, 40,2% badanych uważało, że uchodźcy powinni opuścić kraj przyjmujący po ustaniu zagrożenia w ich państwie, 37,2% ankietowanych sądziło, że należy wydalać z kraju osoby podejrzewane o terroryzm, 26,1% było zdania, że nie powinni pozostawać, jeśli są mężczyznami, gdyż winni walczyć za swoją ojczyznę, 13,1% wyraziło przekonanie, że należy skazywać na długoletnie więzienia osoby, o których wiadomo, że były bojownikami, 3,8% badanych wskazało na inne działania państwa, 3,0% zaś uważało, że uchodźcy powinni być przyjmowani w imię solidarności ludzkiej. Dostrzec zatem można, że na przestrzeni lat zmieniły się kolejności opinii o długości pobytu tych osób. Analizując te wypowiedzi, można wskazać, że respondenci są świadomi tego, iż uchodźcy powinni wracać do ojczyzny po ustaniu przyczyny, która skazała ich na tułaczkę, a także pozostawać w kraju przyjmującym jak najkrócej. Jednak według części respondentów, jeśli wśród uchodźców można spotkać byłych bojowników, z których mogą rekrutować się potencjalni terroryści, to należy takie osoby sprawdzać i weryfikować ich przeszłość, a w konsekwencji skazywać na karę więzienia, jeśli istnieje wiedza, że mogą być niebezpieczni dla kraju przyjmującego. Ponadto część respondentów zauważa, że młodzi mężczyźni powinni bronić swoich domów, a nie uciekać z kraju, pozostawiając tam kobiety, starców i dzieci na pastwę nieprzyjaciół. Według niewielu badanych

podejmowane powinny być także i inne działania, w tym m.in. sprawdzanie prawdziwości oświadczeń tożsamości na granicy państw Frontexu, weryfikacja dróg migracji czy możliwości finansowych danych osób. Jednak niektórzy z ankietowanych kierując się kwestiami miłosierdzia, uważają, że osoby takie powinny być przyjmowane w imię solidarności ludzkiej. Należy jednak zaznaczyć, że odpowiedzi respondentów w zasadzie mieszczą się w polskim stereotypie uchodźcy/migranta, co wynika zarówno z badań naukowych¹⁵, jak i analiz pracowni badania opinii publicznej¹⁶.

Respondentów zapytano również o to, czy uchodźcy powinni pracować na swoje utrzymanie. Rozkład odpowiedzi na to pytanie zaprezentowano w tabeli 5.

Tabela 5. Przekonanie respondentów o tym, że uchodźcy powinni pracować na swoje utrzymanie

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Zdecydowanie tak	89,2	82,8
Raczej tak	5,2	10,5
Raczej nie	2,8	2,2
Zdecydowanie nie	0,0	2,0
Trudno powiedzieć	0,0	1,0
Brak odpowiedzi	2,8	1,6
Razem	100,0	100,0

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Powyższe dane pokazują, że w badaniach z 2016 r. 94,4% respondentów uważało, że uchodźcy powinni pracować na swoje utrzymanie (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak). Ale zaledwie 2,8% było przeciwnego zdania (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). Nikt nie powstrzymał się od odpowiedzi w tym zakresie. Z kolei w badaniach z 2019 r. 93,3% respondentów uważało, że uchodźcy powinni pracować na swoje utrzymanie (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak), a 4,2% było przeciwnego zdania (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). Zaledwie 1,0% badanych stwierdziło, że trudno zająć odpowiednie stanowisko w tym zakresie. A zatem prawie wszyscy respondenci byli zdania, że uchodźcy powinni pracować na swoje utrzymanie. Być może taki rozkład odpowiedzi wynikał z tego, że w przekazach medialnych

¹⁵ Zob. D. Hall, A. Mikulska-Jolles, *Uprzedzenia, strach czy niewiedza? Młodzi Polacy o powodach niechęci do przyjmowania uchodźców*, red. nauk. W. Klaus, „Laboratorium Migracji. Analizy. Raporty. Ekspertyzy”, nr 1, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2016, s. 4-136.

¹⁶ Zob. K. Kowalczyk, *Polacy wobec problemu uchodźstwa*, Komunikat z badań CBOS 2015, nr 81, Warszawa 2015; K. Kowalczyk, *Stosunek do uchodźców w kontekście kryzysu imigracyjnego w Europie*, Komunikat z badań CBOS 2015, nr 122, Warszawa 2015; K. Kowalczyk, S. Sobiecka, R. Stalmach, *Polacy o uchodźcach – w Internecie i w „realu”*, Komunikat z badań CBOS 2015, nr 149, Warszawa 2015.

pojawiały się informacje, iż każdy z uchodźców otrzymywać będzie określoną pulę pieniędzy od państwa. Ale przecież respondenci, dokonując oglądu polskiej rzeczywistości, mają na uwadze fakt istnienia w kraju niedostatku społecznego, bezdomności czy ubóstwa części społeczeństwa. Wprawdzie na tle uchodźców czy migrantów Polska zalicza się do bogatego Zachodu, jednak w stosunku do zachodniej części Europy Polacy nadal są niezbyt zamożni. Rodzi to nierówność społeczną wobec bogatego społeczeństwa zachodnioeuropejskiego, dlatego też niezbyt chętnie widzieliby w państwie osoby spoza kraju, które otrzymywałyby wsparcie z budżetu państwa kosztem obywateli polskich¹⁷.

Nawiązując do poprzedniego pytania, zapytano respondentów o to, w jakich zawodach powinni pracować uchodźcy. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 6.

Tabela 6. Opinie respondentów o tym, w jakich zawodach powinni pracować uchodźcy

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Powinni być zatrudniani do prostych, nieskomplikowanych prac	26,7	43,0
Należy dokonywać przeglądu kadr i zatrudniać osoby, które mają odpowiednie kwalifikacje jako lekarze, farmaceuci, inżynierowie itp.	32,5	20,8
Należy stworzyć szkolnictwo zawodowe, gdyż uchodźcy nie mają najczęściej jakiegokolwiek przygotowania zawodowego	16,1	13,5
Należy stworzyć rynek pracy dla uchodźców	8,0	8,5
Nie zatrudniać ich po to, aby jak najszybciej opuścili kraj	13,6	15,8
Trudno powiedzieć	2,7	9,5

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Z uwagi na fakt, że respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź, nie sumują się one do 100%. Z analizy wyników badań z 2016 r. widać, że w kolejności od największej liczby wskazań 32,5% respondentów uważało, iż należy dokonywać przeglądu kadr i zatrudniać osoby, które mają odpowiednie kwalifikacje, 26,7% wyraziło opinię, że te osoby powinny być zatrudniane do prostych, nieskomplikowanych prac, 16,1% badanych było zdania, iż należałoby stworzyć

¹⁷ Zob. E. Moczuk, B. Kołodziej, *Osoby korzystające z pomocy społecznej w Leżajsku wobec kwestii pomocy władz polskich migrantom/uchodźcom*, w: *Migracje i problemy bezpieczeństwa wynikające z uwarunkowań społecznych i kulturowych*, red. M. Zawartka, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 110-139.

szkolnictwo zawodowe i w nich uczyć zawodu, gdyż uchodźcy nie mają najczęściej jakiegokolwiek przygotowania zawodowego, z kolei 13,6% respondentów wskazało, że nie należy ich zatrudniać po to tylko, aby jak najszybciej opuścili kraj, a 8,0% badanych uważało, iż należy stworzyć rynek pracy dla uchodźców. W tym zakresie 2,7% badanych studentów nie miało zdania. Z kolei w badaniach z 2019 r. widać, że 43,0% respondentów uważało, iż osoby te powinny być zatrudniane do prostych, nieskomplikowanych prac, 20,8% – że należy dokonywać przeglądu kadr i zatrudniać osoby, które mają odpowiednie kwalifikacje, 15,8% respondentów wskazało, iż uchodźców nie należy zatrudniać po to tylko, aby jak najszybciej opuścili kraj, a według 13,5% respondentów należy stworzyć szkolnictwo zawodowe i w nich ich uczyć, nie miało zdania w tym zakresie 9,5% badanych, a 8,5% studentów wyraziło opinię, że należy stworzyć rynek pracy dla uchodźców. Analiza ta wskazuje, że respondenci są zdania, iż uchodźcy i migranci powinni nie tylko pracować na swoje utrzymanie, ale także władze polskie powinny wyłapywać tych, którzy mają określone przygotowanie zawodowe do pracy na rzecz społeczeństwa. Nie można odrzucić bowiem tezy, że wśród osób migrujących są specjaliści w zakresie medycyny, farmacji, inżynierowie czy inni. Mogliby oni zasilić szeregi służby zdrowia, informatyków czy specjalistów w innych dziedzinach wiedzy. Ale wydaje się, że między uciekinierami/migrantami istnieje nie tylko bariera językowa, lecz także edukacyjna. Trudno przecież uznać, że wszystkie osoby z Azji czy Afryki mają przynajmniej wykształcenie podstawowe. W związku z tym mogłyby być one zatrudniane tylko do prostych, nieskomplikowanych prac, takich jak koszenie trawy, sprzątanie otoczenia, odśnieżanie czy inne. Dlatego też dla części takich osób należałoby stworzyć szkolnictwo zawodowe, pozwalające na zdobycie jakiegokolwiek zawodu, który nie tylko przyda się w kraju przebywania, ale po powrocie do ojczyzny pozwoli im na wykonywanie pracy. Podobnie jest ze stworzeniem rynku pracy dla uchodźców/migrantów. Wymaga to jednak zaangażowania się państwa i stworzenia systemu wsparcia uciekinierów/migrantów na wzór pomocy udzielanej bezrobotnym obywatelom przez urzędy pracy.

Niniejsza analiza wskazuje, że opinie respondentów wobec uchodźców, jak i migrantów są w zasadzie dosyć radykalne. Uznają bowiem, że osoby takie nie tylko powinny pracować na swoje utrzymanie, lecz także winny znać język kraju przyjmującego. Można przy tym założyć, że takie postawy są związane z ograniczeniem prawa do pracy Polaków po wejściu do Unii Europejskiej, a także niezbyt sprawiedliwym traktowaniem pracowników w różnych krajach europejskich¹⁸.

¹⁸ Zob. J.R. Carby-Hall, *Sytuacja emigrantów ekonomicznych z Polski i innych krajów A8 w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Program badawczy przygotowany dla Rzecznika Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008; B. Cieślińska, *Emigracje bliskie i dalekie. Studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012; J. Ziobrowska, *Uwarun-*

Zapytano także respondentów o to, czy uchodźcy powinni znać język kraju przyjmującego. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 7.

Tabela 7. Przekonanie respondentów o tym, że uchodźcy powinni znać język kraju przyjmującego

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Zdecydowanie tak	40,6	35,8
Raczej tak	45,8	43,8
Raczej nie	5,2	9,7
Zdecydowanie nie	0,0	1,8
Trudno powiedzieć	5,2	7,5
Brak odpowiedzi	3,2	1,4
Razem	100,0	100,0

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Zaprezentowane dane pokazują, że w badaniach z 2016 r. aż 86,4% respondentów uważało, że uchodźcy powinni znać język kraju przyjmującego (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak), a 5,2% było przeciwnego zdania (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). Nie miało w tym zakresie zdania 5,2% badanych. Z kolei w badaniach z 2019 r. 79,6% respondentów uważało, że uchodźcy powinni znać język kraju przyjmującego (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak), a 11,5% nie była o tym przekonana (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). W tym zakresie zdania nie wyraziło 7,5% badanych. Widać zatem, że znaczna większość respondentów uważała, że uchodźcy powinni znać język kraju przyjmującego nawet wtedy, gdy nie jest on łatwy do nauki. Jednak należy założyć, że język arabski, będący przecież językiem światowym, a którym w większości posługują się uchodźcy, jest nie tylko całkowicie inny leksykalnie w stosunku do języków europejskich, ale i trudny w przyswojeniu przez osoby, które nigdy nie miały styczności z językiem angielskim czy francuskim. Takie postrzeganie problemu językowego uchodźców jest zbieżne z doświadczeniami Polaków, którzy w wielu krajach europejskich chcąc otrzymać pracę, musieli uczyć się niektórych języków, w tym szwedzkiego, niderlandzkiego, walońskiego, flamandzkiego czy nawet luksemburskiego. Nie wystarczyła poprawna znajomość języka angielskiego, francuskiego czy nawet niemieckiego. Zatem widać, że według znacznej liczby respondentów niedostateczne umiejętności językowe uchodźców mogą stać się przyczyną braku komunikacji z mieszkańcami kraju

kowania i przebieg emigracji Polaków przed i po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” 2015, nr 18, s. 147-160.

przyjmującego, co w konsekwencji może skutkować niezasymilowaniem się z obywatelami danego państwa.

Zainteresowano się także tym, czy respondenci akceptują udzielenie schronienia w Polsce uchodźcom z krajów ogarniętych wojnami. Rozkład odpowiedzi na to pytanie przedstawiono w tabeli 8.

Tabela 8. Akceptacja przez respondentów udzielenia schronienia w Polsce uchodźcom z krajów ogarniętych wojnami

Wyszczególnienie	Badania z 2016 r. (w %)	Badania z 2019 r. (w %)
Zdecydowanie tak	5,2	6,7
Raczej tak	29,7	25,0
Raczej nie	26,7	26,3
Zdecydowanie nie	18,9	27,7
Trudno powiedzieć	13,6	12,9
Brak odpowiedzi	5,9	1,4
Razem	100,0	100,0

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Z powyższych danych wynika, że w badaniach z 2016 r. 34,9% respondentów akceptowało udzielenie schronienia w Polsce uchodźcom z krajów ogarniętych wojnami (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak), jednak 45,6% było przeciwnego zdania (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). Nie miało w tym zakresie zdania 13,6% badanych. Tymczasem w badaniach z 2019 r. 31,7% respondentów akceptowała udzielenie schronienia w Polsce uchodźcom (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej tak), a 54,0% było przeciwnego zdania (łącznie odpowiedzi zdecydowanie i raczej nie). Nie miało w tym zakresie zdania 12,9% badanych. Analiza danych pokazuje zatem, że spada liczba osób, które uznają, że uchodźcy powinni znaleźć się w Polsce. Nie ma zatem jednoznaczności w wypowiedziach, tym bardziej że prawie jedna trzecia badanych akceptuje udzielenie schronienia w Polsce uchodźcom, ale połowa respondentów wyraża przeciwną opinię.

Na koniec zadano pytanie respondentom, czy zgadzają się z twierdzeniami, że z uchodźcami przebywającymi w Polsce należy postępować w określony sposób. Rozkład odpowiedzi na to pytanie zaprezentowano w tabeli 9.

Tabela 9. Przekonanie respondentów o tym, że z uchodźcami przebywającymi w Polsce należy postępować w określony sposób (w %) (bez braków odpowiedzi)

Wyszczególnienie	Rok badań	Tak (w %)	Nie (w %)	Trudno powiedzieć (w %)
Powinni mieszkać w ośrodkach dla uchodźców i z chwilą ustania zagrożenia w ich państwie powinni natychmiast opuścić Polskę	2016	70,3	13,6	16,1
	2019	71,9	9,5	13,9
Powinni mieć prawo zamieszkania w miejscu wybranym przez siebie lub wskazanym przez państwo	2016	29,7	53,8	16,1
	2019	15,8	62,8	15,6
Należy doprowadzić do tego, aby mogli asymilować się z Polakami	2016	40,6	32,5	21,7
	2019	26,1	43,6	23,6
Należy być liberalnym wobec nich i zezwalać na wszelkie formy ich aktywności społecznej, religijnej, ekonomicznej	2016	5,6	62,2	29,7
	2019	9,7	65,3	17,4
Powinni wyjechać do bardziej bogatszych krajów	2016	40,6	13,6	43,4
	2019	42,2	14,7	36,7
Nie należy ich absolutnie przyjmować	2016	32,5	32,5	35,0
	2019	40,6	24,0	28,7

Źródło: E. Moczuk, *Bezpieczeństwo migracyjne Polski...* i obliczenia własne.

Zaprezentowane dane pokazują, że w badaniach z 2016 r. 70,3%, a w badaniach z 2019 r. 71,9% respondentów uważało, że migranci powinni mieszkać w ośrodkach dla uchodźców i z chwilą ustania zagrożenia w ich państwie powinni natychmiast opuścić Polskę. Widać zatem nieznaczny wzrost liczby osób, które myślą w taki sposób. Przeciwnego zdania w badaniach z 2016 r. jest 13,6%, a w tych z 2019 r. 9,5% respondentów. Z kolei w badaniach z 2016 r. 29,7%, a w przeprowadzonych w 2019 r. 15,8% respondentów uważało, że migranci powinni mieć prawo zamieszkania w miejscu wybranym przez siebie lub wskazanym przez państwo. Oznacza to znaczny spadek liczby osób, które ten postulat popierają. Przeciwnego zdania w badaniach z 2016 r. jest 53,8%, a w badaniach z 2019 r. 62,8% respondentów. Ponadto w badaniach z 2016 r. 40,6%, a w badaniach z 2019 r. 26,1% studentów uważa, że należy doprowadzić do tego, aby migranci mogli asymilować się z Polakami. Oznacza to znaczny spadek liczby osób, które myślą w taki sposób. Przeciwnego zdania w badaniach z 2016 r. jest 32,5%, a w tych z 2019 r. 43,6% respondentów. Poza tym w badaniach z 2016 r. 5,6%, a w przeprowadzonych w 2019 r. 9,7% studentów uważało,

że należy być liberalnym wobec migrantów i zezwalać na wszelkie formy ich aktywności społecznej, religijnej, ekonomicznej. Widać tutaj wzrost liczby osób, które tak myślą, chociaż przeciwnego zdania w badaniach z 2016 r. jest 62,2%, a w tych z 2019 r. 65,3% respondentów. Z kolei w badaniach z 2016 r. 40,6%, a w przeprowadzonych w 2019 r. 42,2% studentów było zdania, że migranci powinni wyjechać do bardziej bogatszych krajów. Istnieje zatem nieznaczny wzrost liczby osób tak uważających. Przeciwnego zdania w badaniach z 2016 r. jest 13,6%, a w tych z 2019 r. 14,7% respondentów. W badaniach z 2016 r. 32,5%, a w przeprowadzonych w 2019 r. 40,6% ankietowanych wyraziło opinię, że nie należy absolutnie przyjmować migrantów w Polsce. Oznacza to, że nastąpił pewien wzrost liczby osób tak uważających. Przeciwnego zdania w badaniach z 2016 r. jest 32,5%, a w tych z 2019 r. 40,6% respondentów.

Zaprezentowane w artykule wyniki badań pozwalają zapoznać się z opiniami respondentów o problematyce migracji i kryzysu migracyjnego, którego byli świadkami, a także jakie nastroje społeczne panują w tym zakresie. Ich wypowiedzi są tym bardziej godne upowszechnienia, że ankietowani mają świadomość, iż poza granice Polski wyjechało setki tysięcy młodych ludzi, którzy w innych krajach pracują, chcąc polepszyć swoje warunki ekonomiczne, ale nie oczekując na zasiłki czy dotacje. Znają także języki krajów przyjmujących, są wykształceni i nie mają obaw przed ciężką pracą, a poza tym kulturowo są zbliżeni do krajów, w których przebywają. Z tego też powodu dla respondentów problematyka kryzysu migracyjnego nie ma charakteru ucieczki przed prześladowaniami, ale poszukiwania łatwiejszego, wygodnego życia. Poza tym ich opinie tylko pozornie są radykalne, antymigracyjne, skierowane przeciwko uchodźcom, gdyż nawet jeśli ich identyfikacja kryzysu migracyjnego jest fałszywa, to wcale nie oznacza, że nie jest wizją ludzi młodych, wchodzących w świat dorosłości.

Wnioski z badań

Jak pokazują wyniki badań, negatywne opinie respondentów o problematyce kryzysu migracyjnego nie uległy radykalnej zmianie na przestrzeni kilku lat, a co więcej, utrzymują się na zbliżonym do siebie poziomie, co świadczy o jednomyslności w tym zakresie, mimo tego, że badania prowadzone były w różnym czasie i innych populacjach. Potwierdza to postawioną hipotezę badawczą, a także pozwala zwrócić uwagę na to, że respondenci realnie starają się postrzegać zstaną rzeczywistość i zachować obiektywność w swych ocenach.

Wnioski o charakterze węższym wskazują, że określenia migrant i uchodźca nie są pojęciami zamiennymi, a migranci nie powinni mieć takich samych praw jak uchodźcy. Ponadto uchodźcy winni pozostawać jak najkrócej w kraju przyjmującym, tzn. do czasu ustania przyczyny, która spowodowała uchodźstwo.

Powinni oni także posiadać zatrudnienie, pracować na swe utrzymanie (praca winna być dostosowana do ich wykształcenia i kwalifikacji) oraz znać język kraju przyjmującego. Istnieje względna akceptacja dla udzielenia schronienia dla uchodźców z krajów ogarniętych wojnami, chociaż powinni mieszkać w ośrodkach specjalnie dla nich przeznaczonych. Nie istnieje za to zgoda na to, aby uchodźcy mieli prawo zamieszkania w miejscu wybranym przez nich, a także na liberalną wobec nich politykę państwa w zakresie aktywności społecznej, religijnej czy ekonomicznej, chociaż jest zgoda na ich asymilację w kraju.

W sensie szerokim trudno o jakiekolwiek wnioski strategiczne, niemniej jednak badania pozwoliły na przedstawienie przekonań respondentów odnośnie do problematyki migracyjnej, a także panujących nastrojów społecznych w tym zakresie. Dlatego też należy rozpocząć w mediach kampanię dotyczącą rozróżniania określeń migrant – jako osoby poszukującej lepszego bytu ekonomicznego – i uchodźca – jako osoby porzucającej swe domostwo w wyniku wojny, klęski żywiołowej, a także możliwości utraty życia, zdrowia wskutek przynależności do określonej kultury, wyznania czy posiadanych przekonań politycznych. Poza tym państwo winno wprowadzić system ochrony społeczeństwa przed osobami, które popierają wszelkie formy terroryzmu – należy położyć nacisk na konieczność identyfikowania osób, które przybyły do naszego kraju – a także stwarzać ograniczenia dla tych, których jedynym celem przyjazdu jest pomoc socjalna w formie zasiłków.

W podsumowaniu można stwierdzić, że zaprezentowane wyniki badań pokazują „absolutnie realne nastroje społeczne” odnośnie do problematyki migracji i uchodźstwa, a ich podstawą jest istnienie „socjologii trzeciej”, czyli socjologii życia codziennego, która zwrócona jest ku codzienności i adresowana do „zwykłych” ludzi¹⁹.

Bibliografia

- Aghazarm C., Quesada P., Tishler S., *Migrants Caught in Crisis. The IOM Experience in Libya*, International Organization for Migration, Geneva 2012.
- Carby-Hall J.R., *Sytuacja emigrantów ekonomicznych z Polski i innych krajów A8 w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Program badawczy przygotowany dla Rzecznika Praw Obywatelskich Rzeczypospolitej Polskiej*, t. 1, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008.
- Cenda-Miedzińska K., *Prawne i społeczne aspekty bezpieczeństwa uchodźców*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej” 2012, nr 3 (7), s. 147-174.
- Cieślińska B., *Emigracje bliskie i dalekie. Studium współczesnych emigracji zarobkowych na przykładzie województwa podlaskiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
- Hall D., Mikulska-Jolles A., *Upředzenia, strach czy niewiedza? Młodzi Polacy o powodach niechęci do przyjmowania uchodźców*, red. nauk. W. Klaus, „Laboratorium Migracji. Analizy. Raporty. Ekspertyzy”, nr 1, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2016, s. 4-136.

¹⁹ P. Sztompka, *Życie codzienne – temat najnowszej socjologii*, w: *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 30.

- Horolets A., Lesińska M., Okólski M. (red.), *Wstęp. Studia migracyjne w Polsce po 1989 roku – szkic mapy pola badawczego*, w: *Raport o stanie badań nad migracjami w Polsce po 1989 roku*, Komitet Badań nad Migracjami PAN, Warszawa 2018, s. 3-29.
- Illusie L., *What is... a Topos?*, „Notices of the American Mathematical Society” 2004, t. 51, nr 9, s. 1060-1061.
- Kowalczyk K., *Polacy wobec problemu uchodźstwa*, Komunikat z badań CBOS 2015, Nr 81, Warszawa 2015.
- Kowalczyk K., *Stosunek do uchodźców w kontekście kryzysu imigracyjnego w Europie*, Komunikat z badań CBOS 2015, Nr 122, Warszawa 2015.
- Kowalczyk K., Sobiecka S., Stalmach R., *Polacy o uchodźcach – w Internecie i w „realu”*, Komunikat z badań CBOS 2015, Nr 149, Warszawa 2015.
- Livi-Bacci M., *A Short History of Migration*, Polity Press, Cambridge 2012.
- Kropiński M., Hansen K., *Jakie skojarzenia ze słowem „uchodźca” mają Polacy?*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa 2016.
- Metcalfe-Hough V., *The migration crisis? Facts, challenges and possible solutions*, ODI Briefing, Overseas Development Institute, London 2015.
- Moczuk E., *Bezpieczeństwo migracyjne Polski w opiniach mieszkańców województwa podkarpackiego. Wybrane aspekty*, w: *Prawno-administracyjne i finansowe aspekty bezpieczeństwa wewnętrznego państwa wobec aktualnych problemów migracyjnych*, red. B. Jaworski, M. Ura, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2017, s. 77-95.
- Moczuk E., Kołodziej B., *Osoby korzystające z pomocy społecznej w Leżajsku wobec kwestii pomocy władz polskich migrantom/uchodźcom*, w: *Migracje i problemy bezpieczeństwa wynikające z uwarunkowań społecznych i kulturowych*, red. M. Zawartka, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2019, s. 110-139.
- Pagden A., *Peoples and Empires: A Short History of European Migration, Exploration, and Conquest, from Greece to the Present*, Random House Inc., New York 2003.
- Pecoud A., de Guchteneire P., *International Migration, Border Controls and Human Rights. Assessing the Relevance of a Right to Mobility*, „Journal of Borderlands Studies” 2006, t. 21, nr 1, s. 69-86.
- Raport dotyczący krajowych form udzielania cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Przygotowany przez Krajowy Punkt Kontaktowy Europejskiej Sieci Migracyjnej*, MSWiA, Warszawa 2010.
- Sakson A., *Migracje-fenomen XX i XXI wieku*, „Przegląd Zachodni” 2008, nr 2, s. 14-19.
- Sztompka P., *Życie codzienne – temat najnowszej socjologii*, w: *Socjologia codzienności*, red. P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska, Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 15-52.
- Weiner M., *A Security Perspective on International Migration*, „The Fletcher Forum of World Affairs” 1996, t. 20, nr 2, s. 17-34.
- Ziobrowska J., *Uwarunkowania i przebieg emigracji Polaków przed i po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” 2015, nr 18, s. 147-160.

Streszczenie

W wyniku znacznego napływu setek tysięcy osób do Europy, zarówno uciekających przed następstwami wojny, jak też przybywających z powodów ekonomicznych, nastąpił kryzys migracyjny, którego skutki społeczne są trudne do oszacowania. Dlatego też uchodźcy mają prawo do przemieszczania się do krajów uznanych za bezpieczne, ale region, do którego oni docierają, ma prawo do utrzymywania swej wielowiekowej tożsamości społecznej, kulturowej, religijnej, ekonomicznej i innej. Celem opracowania jest prezentacja wyników badań prowadzonych wśród studentów uczelni wyższych Rzeszowa na temat postaw wobec kryzysu migracyjnego. Badania wskazują, że respondenci są świadomi

istnienia różnic między uchodźcami a migrantami, ale i dostrzegają istnienie zagrożeń płynących z niekontrolowanej migracji do kraju.

Słowa kluczowe: migrant, uchodźca, postawy wobec uchodźców, badania socjologiczne

Attitudes of the Academic Youth of Rzeszow Towards the Issue of the Migration Crisis

Summary

Europe is witnessing a migration crisis as a result of a significant influx of hundreds of thousands of people coming to Europe, both fleeing the effects of the war and coming for economic reasons. The social consequences of the situation are difficult to assess. Undoubtedly, refugees have the right to move to countries deemed safe, however, the region where the refugees arrive has the right to maintain its centuries-old social, cultural, religious and economic identity. The aim of the study is to present the results of the research conducted among the students of Rzeszow universities concerning their attitudes towards the migration crisis. The research shows that the respondents are aware of the differences between refugees and migrants, but also notice the existence of threats resulting from uncontrolled migration to the country.

Key words: migrant, refugee, attitudes towards refugees, sociological research